

70 tysięcy wyborców zdecydowało

ZDZISŁAW KRZYSZKOWIAK

zwycięzcą XXII elekcji

JANUSZ SIDŁO

sportowcem pięciolecia

a później do białego rana

hula-hoop (ano)

NA BALU MISTRZÓW SPORTU



Zwycięzca XXII Konkursu-Plebiscytu „PS” na rok 1958 Zdzisław Krzyszkwiać odbiera nagrody z rąk Naczelnego Redaktora „Przeglądu Sportowego”. Reflektory, trzask aparatów fotograficznych, charakterystyczny szmer i dużo, dużo oklasków. Fot. „PS” E. Warmiński

NOC złotych gwiazd! Ktoś w sobotę 10 stycznia rzucił w restauracji „Kongresowa” takie trochę poetyczne, ale jakże trafne i jak najbardziej lapidarne hasło, pod którym odbywał się nasz czwarty już Bal Mistrzów Sportu. Niewiele jest takich okazji, które gromadzą tylu znakomych sportowców, tylu mistrzów świata, Europy, rekordistów, triumfatorów, ludzi o nazwiskach znanych młodszemu i starszemu entuzjastom sportu na całej kuli ziemskiej.

Tak! To była naprawdę noc, która rozjaśniała złotym blaskiem sportowe gwiazdy pierwszej wielkości.

Nie było słowa przesady w stwierdzeniu naczelnego redaktora „PS” Edwarda Strzeleckiego, który w swoim przemówieniu powiedział, iż w „Kongresowej” zebrała się cała śmietanka polskiego sportu.

Bo przecież oprócz laureatów ze Zdzisławem Krzyszkwiać na czele, na sali widzieliśmy mistrzynie olimpijską z Melbourne Elżbietę Krzesińską, dwukrotnego mistrza Europy w boksie Leszka Drogosza, kandydata na mistrza Tadeusza Walaskę, Feliksa Stamma i wielu innych sławnych trenerów i zawodników.

Na, trudno byłoby wymienić tych wszystkich sławnych mistrzów przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, którzy do rana bawili się na swoim balu.

Wśród gości nie zabrakło także dowódców naszej armii sportowej. Zjawili się Przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej Włodzimierz Reczek i wiceprzewodniczący Michał Jekiel. Przybyli też prezesi wielu związków sportowych, bardzo licznie reprezentowana była lekkoatletyka z Czesławem Forsysem, Janem Mułakiem i Witoldem Gierutem, znani dziennikarze sportowi, których wielu już trzy dziesiątki lat piórem i sercem

Poniedziałek

PRZEGŁĄD SPORTOWY

12

STYCZNIA
1959 R.

Nr 6 (3239)

REDAKCJA
I
ADMINISTRACJA

WARSZAWA

Rok założenia 1921

UL. MOKOTOWSKA 24
Centrala 84241 i 84242
Dział Informacji 89106

CENA

80

groszy

Honorowa lista NAJLEPSZYCH

WYNIKI Plebiscytu zorganizowanego przez „Przegląd Sportowy” na „10 najlepszych sportowców polskich w 1958 roku” są następujące:

1. ZDZISŁAW KRZYSZKOWIAK
2. JERZY CHROMIĘ
3. JANUSZ SIDŁO
4. JOZEF SCHMIDT
5. EDMUND PIĄTKOWSKI
6. TADEUSZ RUT
7. STEFAN KAPLANIAK
8. ZBIGNIEW PIETRZYKOWSKI
9. BARBARA JANISZEWSKA
10. JERZY WOJNAR

Puchar przechechni „Przeglądu Sportowego” zdobył po pięciu latach na własność JANUSZ SIDŁO.

SZCZEGÓŁY NA STRONIE 2.



Basia Janiszewska zdobyła na Balu „PS” jeszcze jeden tytuł: mistrzyni hula-hoop. Jak najbardziej zasłużenie. Fot. „PS” M. Szymkowski

NOC
ZŁOTYCH
GWIAZD

str. 4

ORYWAŁ wyjedzie do USA

Holenderskie Linie Lotnicze KLM zawiadomiły PZL, że test zarzeczonywany bilet lotniczy na dzień 18 bm na trasie Warszawa — Nowy Jork dla polskiego śmigłowca Złoty Orywał. Przed rokiem Orywał startował w serii międzynarodowych mistrzostw balonowych w USA, zdobywając m. in. tytuł mistrza Stanów Zjednoczonych. Obecnie Amerykanie ponownie zaprosili naszego zawodnika na międzynarodowe tournée.

Orywał będzie startował w następujących miastach: 24 stycznia w Waszyngtonie, 31 stycznia w Nowym Jorku, 7 lutego w Bostonie, 15 lutego w Filadelfii, 14 lutego w Nowym Jorku, 21 lutego w Nowym Jorku na mistrzostwach USA.

Wyjazd Orywał do USA nastąpi zgodnie z planem 18 bm. (PAP)

Hokeiści ZSRR remisują z USA

NOWY JORK. Kolejnym przeciwnikiem hokejowej reprezentacji Związku Radzieckiego, przebijając na tournée w Stanach Zjednoczonych, była drużyna Uniwersytetu w Denver. W meczu rozegranym w Colorado Springs hokeiści zremisowali ze studentami Denver 4:4 (2:3, 1:0, 1:1). W skład zespołu Denver wchodził zawodnik pochodzenia kanadyjskiego.



Rodzinne zdjęcie najlepszej dziesiątki, a dokładniej dziesiątki, bo Edmund Piątkowski z nieznanymi przyczyn zrobił unik i „zmylił pogonię”. Stoją od lewej: Jerzy Wojnar, Tadeusz Rut, Zdzisław Krzyszkwiać, Barbara Janiszewska, Janusz Sidło, Józef Schmidt, kłęczą: Jerzy Chromiński, Stefan Kapłaniak i Zbigniew Pietrzykowski. Z tyłu przy mikrofonie konferansjer balu red. Witold Domański. Fot. „PS” E. Warmiński



Przewodniczący GKKF Włodzimierz Reczek serdecznie gratuluje zwycięzcy drugiego miejsca w Plebiscycie Jurkowi Chromikowi. Fot. „PS” M. Szymkowski

Norweg Gunderssen królem nart w Le Brassus Nasi kombinatorzy wypadli przeciętnie

LE BRASSUS, mała miejscowość podobna do naszej Bukowiny Tatrzańskiej urządza corocznie wielkie międzynarodowe zawody w konkurencjach klasycznych, w biegu na dystansie 15 km, w skokach i w kombinacji klasycznej. W zawodach tych tradycyjnie biorą też udział Polacy, którzy tym razem dołączyli tam z Zakopanem do trzech dniach i nocach podróży.

W sobotę odbył się w Le Brassus konkurs skoków do kombinacji, który mieli przed sobą bardzo ciężkie zadanie, gdyż w kraju nie mieli zupełnie warunków do treningów, a na miejscu nie było już czasu na próby skoków, tak że niemal wyrost po podróży stanął oni na starcie i to w dodatku na dużej skoczni. Kombinacja zgromadziła 43 zawodników w tym najlepszych Finów, Norwegów, Szwedów, Niemców i Włochów.

W konkursie zwyciężył aktualny wicemistrz świata w skokach Fin Hyttiä — nota 224, skoki 79 i 78 m przed Gunderssenem Norwegiem, nota 218 pkt, skoki 74 i 75 m i Flaugerem NRD 217 pkt. Z naszych reprezentantów najlepszy był Kowalski, który zdobył 13 miejsce z wynikiem 63 i 70 m oraz nota 188 pkt. Hryniewiczski miał nota 184 pkt, Groń 177, a Karpiel 176.

Słabe skoki naszych reprezentantów z góry przesadziły, że nie odegrają oni poważniejszej roli w całej kombinacji.

W niedzielę można popatrzeć nam humoru, gdy zobaczymy, że w nowym spadzie 1,5 m śniegu, co zaważyło nas w złej sytuacji, gdyż w takich warunkach nie mieliśmy

Kombinacja zgromadziła 43 zawodników w tym najlepszych Finów, Norwegów, Szwedów, Niemców i Włochów.

Dwa zwycięstwa koszykarzy Lecha we Włoszech: w Cantu

MEDIOLAN 10.1. (tel. w.) Koszykarze Lecha Poznań rozegrali w sobotę w podwójnej roli dwa mecze w włoskiej drużynie Lecha Poznań. W pierwszym meczu Lech przegrał z włoską drużyną z Cantu 60:70. W drugim meczu Lech zwyciężył z włoską drużyną z Cantu 70:60.



10 km. na warszawskim Torwarze odbyło się międzynarodowe spotkanie w hokeju na lodzie pomiędzy drużynami Polski i NRD zakończonym wynikiem 6:0. Na zdjęciu z prawej Adolf Wróbel, oddając strzał na bramkę NRD. Fot. Dabroweckie CAF

i w Udine

UDINE 11.1. (tel. w.) W niedzielę wieczorem koszykarze Lecha Poznań pokonali w Udine, w tym samym Pałacu Sportowym, w którym niedawno przegrali z włoską drużyną z Cantu 60:70. W tym meczu Lech zwyciężył z włoską drużyną z Udine 70:60.

Na narciarskich trasach i skoczniach za granicą

Kończynowie wygrywają w Świerdłowsku

ŚWIERDŁOWSK 11.1. (tel. w.) W niedzielę wieczorem narciarze z Lecha Poznań wygrali w Świerdłowsku. W pierwszym meczu Lech przegrał z włoską drużyną z Świerdłowsku 60:70. W drugim meczu Lech zwyciężył z włoską drużyną z Świerdłowsku 70:60.

W Le Brassus kombinatorzy na dalszych miejscach

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
W tym roku jeszcze ani jednego treningu. Na trasę „pełniaków” wyruszyło 6 zawodników z 10 krajów: Szwecji, Finlandii, Norwegii, Włoch, Francji, NRD, RFN, Szwajcarii, Austrii, Czechosłowacji, Jugosławii, Polski.
Już od pierwszych kilometrów rozstrzygała się walka o pierwsze miejsca. W pierwszym meczu Lech przegrał z włoską drużyną z Le Brassus 60:70. W drugim meczu Lech zwyciężył z włoską drużyną z Le Brassus 70:60.

W sobotę nauczyciele „odgrzyźli się” uczniom Polska-NRD 6:0 na Torwarze

WARSAWA 10.1. (tel. w.) Polska - NRD 6:0. W sobotę wieczorem na warszawskim Torwarze odbyło się międzynarodowe spotkanie w hokeju na lodzie pomiędzy drużynami Polski i NRD zakończonym wynikiem 6:0. Na zdjęciu z prawej Adolf Wróbel, oddając strzał na bramkę NRD. Fot. Dabroweckie CAF

Niespodziewana porażka Wł. Tajnera

WISŁA 11.1. (tel. w.) Na 4000 widzów w Włoszech Lech przegrał z włoską drużyną z Wł. Tajnera 60:70.

Wacław bohaterem meczu rewanżowego Polska - NRD 2:0

Nasi hokeiści pojedają do Pragi

LODŹ 11.1. (tel. w.) Polska - NRD 2:0. W sobotę wieczorem na lodowisku w Łodzi odbyło się rewanżowe spotkanie w hokeju na lodzie pomiędzy drużynami Polski i NRD zakończonym wynikiem 2:0. Na zdjęciu z prawej Wacław, oddając strzał na bramkę NRD. Fot. Dabroweckie CAF

W Zakopanem zima w pełni

ZAKOPANE 11.1. (tel. w.) W Zakopanem zima w pełni. W pierwszym meczu Lech przegrał z włoską drużyną z Zakopanem 60:70. W drugim meczu Lech zwyciężył z włoską drużyną z Zakopanem 70:60.

KROKRO O WSZYSTKIM

Rozstrzygnięcie trzecie spotkanie
KRAKÓW 11.1. (tel. w.) W Krakowie odbyło się trzecie spotkanie w hokeju na lodzie pomiędzy drużynami Polski i NRD zakończonym wynikiem 2:0. Na zdjęciu z prawej Wacław, oddając strzał na bramkę NRD. Fot. Dabroweckie CAF

Prosimy o więcej

KIBICE sportowi - prosimy o więcej. W pierwszym meczu Lech przegrał z włoską drużyną z Krakowie 60:70. W drugim meczu Lech zwyciężył z włoską drużyną z Krakowie 70:60.

Na Balu Mistrzów Sportu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
W tym roku jeszcze ani jednego treningu. Na trasę „pełniaków” wyruszyło 6 zawodników z 10 krajów: Szwecji, Finlandii, Norwegii, Włoch, Francji, NRD, RFN, Szwajcarii, Austrii, Czechosłowacji, Jugosławii, Polski.

W I LIDZE hokeja na lodzie

KRAKÓW 11.1. (tel. w.) W Krakowie odbyło się pierwsze spotkanie w I lidze hokeja na lodzie pomiędzy drużynami Polski i NRD zakończonym wynikiem 2:0. Na zdjęciu z prawej Wacław, oddając strzał na bramkę NRD. Fot. Dabroweckie CAF

Trasa Tour de France ustalona

PARYZ. Organizatorzy tradycyjnego wyścigu kolarskiego Tour de France ustalili trasę na najbliższe lata. W pierwszym meczu Lech przegrał z włoską drużyną z Paryżu 60:70. W drugim meczu Lech zwyciężył z włoską drużyną z Paryżu 70:60.

NOC ZŁOTYCH GWIAZD

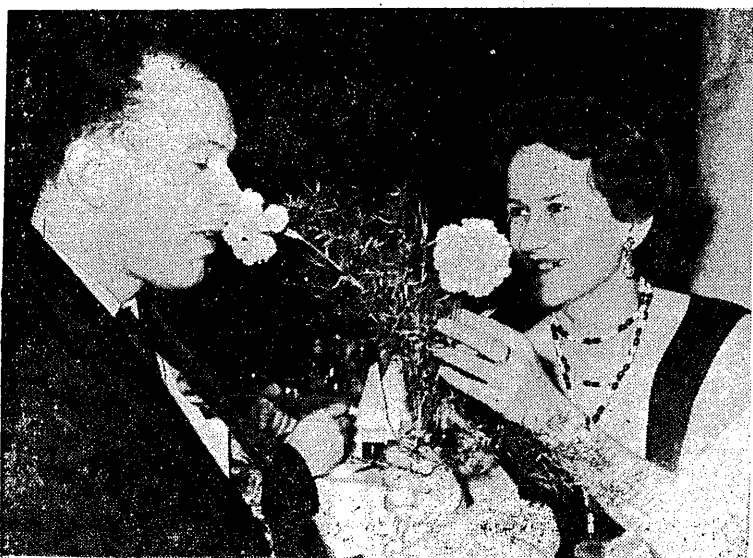
Gratulacje, uściski, życzenia, zbierali nasi laureaci ze wszystkich stron. Oto miła scena, gdy wiceprezes PZLA Jan Mulak serdecznie ściska dłoń kapitanowi „wunderteamu” Januszowi Sidle.

Fot. „PS” E. Warmiński



Spośród licznych darów, które otrzymał każdy laureat, kwiaty z reguły rekwirowały towarzyski naszych bohaterów. Państwa Kapłaniaków oglądamy właśnie w „scenie kwiatowej”.

Fot. „PS” M. Szymkowski



Józef Schmidt, jeden z najzdolniejszych naszych lekkoatletów, odbiera kwiatki z ręki pięknej pani. „Mała Czarna” czyli Kryśka Myszkowa go-dnie, przyznacie reprezentuje „Przegląd Sportowy”.

Fot. „PS” E. Warmiński

Ślawni pięściarze tym razem odnosili duże sukcesy w tańcu. Z lewej wice mistrz Europy Tadeusz Walasek, z prawej mistrz Europy Leszek Drogosz. Tym razem z żonami.

Fot. „PS” E. Warmiński



Kongresowa tańca. Dostrzegamy Elę Krzesińską w tańcu ze Zbyskiem Janiszewskim i Zbyszką Makomaskiego z partnerką.

Fot. „PS” E. Warmiński

Dziękujemy!

NIE wiadomo, od kogo zacząć. Właścicielem na podziękowania i pochwały zasłużyli wszyscy, których wysiłki przyczyniły się do udanego – zdaniem 100 proc. uczestników imprezy – nasz tradycyjny Bal Mistrzów Sportu.

Dziękujemy: Kierownictwu polskiego sportu, działaczom oraz sportowcom za liczne przybycie i wesołą zabawę. Kierownictwu restauracji „Kongresowej” za doskonale przygotowanie sali.

Naszym grafikom pp. Hani Meduskiej i Bogdanowi Chmielewskiemu za piękne dekoracje (tuz drugi rok z kolei) oraz za przygotowanie jednego z najpiękniejszych Nadzwyczajnych Wydań „Przeglądu Sportowego”, który „ukazał się” w dwie sekundy po ogłoszeniu wyników.

Dobrowolnej orkiestrze Władysława Mroczka oraz śpiewaczce Marii Tułowiczkiej za setki przebojów i niezmordowaną grę bez tradycyjnych „kolacji”. Zespół Władysława Mroczka ma szczególne zasługi w stworzeniu balowego nastroju.

Telewizji, a w szczególności reżyserowi red. Jerzemu Waniewi-ewowi i red. Bohdanowi Tomaszewskiemu, Radu, w szczególności red. Konradowi Grudzie, Kronice Filmowej, w szczególności operatorowi Mieczysławowi Wiestnikowi, którzy przyczynili się swoją obecnością do uświetnienia naszej uroczystości i rozprowadzania jej w całej Polsce.

Koleżom dziennikarzom ze „Sportowca”, „Trybuny Ludu”, Polskiej Agencji Prasowej, „Sztandaru Młodych”, „Expressu Wieczornego”, „Kuriera Polskiego”, „Trybuny Mazowieckiej”, „Żołnierza Wolności”, „Głosu Pracy”, i Centralnej Agencji Fotograficznej za uczestnictwo.

Znanemu warszawskiemu cukiernikowi p. Janowi Wróblew (Nakowskiego 10) za dwa wspaniałe torty, które ze smakiem spożyli Barbara Janiszewska i Zdzisław Krzyszkowiak wraz ze swymi gośćmi.

Poczcie Polskiej oraz jej funkcjonariuszowi p. Maciejewskiemu, za punktualne dostarczenie telegramów gratulacyjnych dla 10 najlepszych sportowców Polski.

Wreszcie, już w imieniu gości, koleżce Witoldowi Domańskiemu za prowadzenie dowcipnej konferansjeckiej.

Przy stoliku Tadeusza Ruta siedział znany dyskobol Tadeusz Andrzejczak z małżonką, znaną wioślarką p. Iwoną Jezierską. Mistrz Europy zabawił właśnie swą towarzyszkę rozmową.

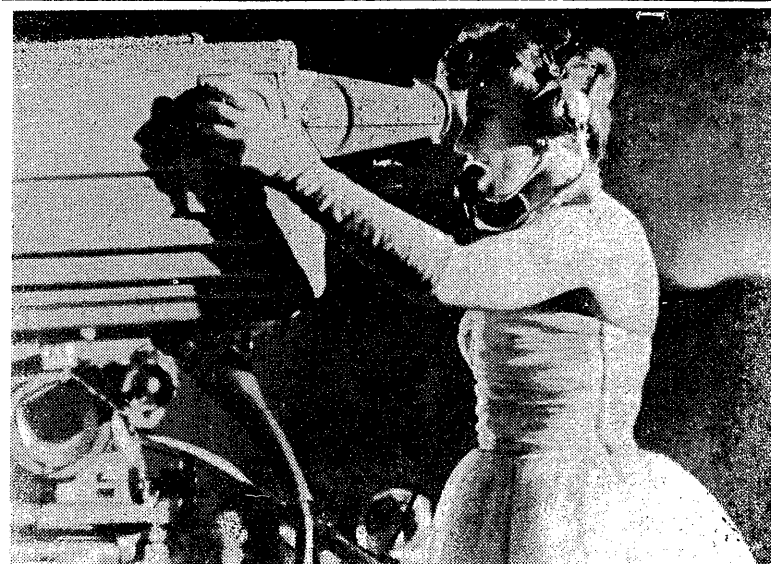
Fot. „PS” M. Szymkowski

PRZEGŁĄD SPORTOWY

Nr 6 (3239)

Warszawa

12.I.1959 r.



Uroczą Ania Dobrowolska, operatorka telewizji stanęła na wysokości zadania pod każdym względem (także stroju).

Fot. „PS” M. Szymkowski



Album własnych zdjęć, to prezent, który każdy przyjąłby z radością. Zbyszek Pietrzykowski wraz z żoną ogląda taki właśnie upominek od redakcji „PS”.

Fot. „PS” E. Warmiński



Nadzwyczajne wydanie „PS”, element dekoracji odsłonięty w 2 sekundy po uroczystości ogłoszenia wyników Plebiscytu.

Fot. „PS” E. Warmiński

Listonosz w sali balowej wzbudził ogólną sensację. Przyniósł on depesze od Czytelników „PS” dla zwycięzców. Właśnie rozradowany Jurek Chromik odbiera telegram.

Fot. „PS” M. Szymkowski

